

Głos Wielkopolski

Rok III Nr 130 P Wydanie A B

Poznań, wtorek 13 maja 1947 r.

Cena 3 zł

„Wróg został pokonany, ale nie zniszczony”

W ubiegłą sobotę odbył się w Poznaniu — w ramach obchodu Święta Zwycięstwa — uroczysty capstrzyk, który zgromadził u stóp pomnika Bohaterów na Cytadeli kompanie honorowe Wojska Polskiego i Milicji Obywatelskiej, delegacje partii politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych oraz Związków Zawodowych. Początek sztafardowy poszczególnych jednostek wojskowych i partii oraz organizacji stanęły wokół mównicy ustawionej na pierwszym tarasie stopni prowadzących do pomnika. Po obu stronach stopni — aż do obelisku — stanęli strażacy, a warte honorową przy pomniku Bohaterów pełniło czterech żołnierzy.

Na uroczystości był licznie reprezentowany korpus oficerski, a ponadto przybyły tłumy mieszkańców Poznania.

Punktualnie o godz. 19-tej przybył na miejsce capstrzyku gen. Noss — reprezentant Dowódcy O. W. III, w towarzystwie wojewody poznańskiego p. St. Brzezińskiego i jego małżonki oraz prezydenta miasta mgr. Sroki. Gen. Noss odebrał raport od dowódcy całości, poczem przy dźwiękach marsza zlustrował szeregi wojska.

W apelu poległych, który nastąpił bezpośrednio po wspomnianym przeglądzie, wymieniono na wstępie nazwiska generałów Świerczewskiego i Waszkiewicza oraz kilkunastu innych dowódców i szeregowych, którzy polegali w walkach o Polskę i wolność ludu.

Z kolei wstąpił na mównicę mjr Siódmak. W krótkim, żołnierskim przemówieniu wykazał on doniosłość zwycięstwa sprzymierzonych nad imperializmem niemieckim i hitleryzmem. Ponadto mówca uwypuklił udział Polaków na wszystkich frontach wojny i wyniki z tego korzystać. Zwracając uwagę na konieczność ciągłego kierowania oczu na Niemcy, gdyż had hitleryzmu zbyt głęboko przesiąknął w dusze narodu niemieckiego, stwierdził mjr Siódmak, że wojsko polskie służy stać wiernie na straży zdobyczy osiągniętych w wyniku ostatniej wojny, a szczególnie Ziemi Odzyskanych.

Krótkie, lecz tchnące serdecznością przemówienie wygłosił mjr Naumow — przedstawiciel

Obchód Święta Zwycięstwa w Poznaniu

armii radzieckiej, poczem kpt. Gerik — reprezentant Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niep. i Dem. naświetlił wkład Polski podziemnej w dzieło zwycięstwa nad niemieckim okupantem.

Na zakończenie capstrzyku delegacje Wojska Polskiego, MRN, PPR, PPS i ZWM złożyły u stóp pomnika Bohaterów symboliczne wieńce. W miejsce innych wieńców postanowiono pieniądze na

nie przeznaczone przekazać na fundusz wdów i sierot po poległych.

Uroczystości na Cytadeli zakończono odśpiewaniem „Roty”, poczem uformował się pochód, który przeszedł głównymi ulicami miasta do Rynku Jeżyckiego. Rozwiązanie pochodu nastąpiło w późnych godzinach wieczornych na wymienionym Rynku.

Uroczystości niedzielne

Inauguracja wczorajszych uroczystości, związanych z obchodem Święta Zwycięstwa, była uroczystą mszą św. odprawioną w kościele garnizonowym przy ul. Szamarzewskiego, podczas której ks. kapelan płk. Żebrowski wygłosił okolicznościowe kazanie. Na mszę św. przybyli przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i wojskowych z p. wojewodą St. Brzezińskim, i Dowódcą O. W. gen. Strażewskim na czele, oraz poczty sztafardowe i delegacje jednostek wojskowych, partii politycznych i organizacji.

Po mszy św. udały się delegacje do auli Uniwersytetu Poznańskiego, w której w obecności licznie zebranych gości, przedstawiciele władz, Wojska Polskiego, szkolnictwa, sądownictwa, or-

ganizacji i partii politycznych odbyła się uroczysta akademia. Prócz wojewody St. Brzezińskiego i gen. Strażewskiego przybył na akademię prezydent miasta mgr. Sroka. Delegacje ze sztafardami ustawiły się na podium auli.

Akademię zagał p. wojewoda St. Brzeziński, który w dość obszernym przemówieniu podkreślił doniosłość Święta Zwycięstwa dla narodu polskiego i zanalizował wewnętrzne stosunki w Polsce oraz walki narodu polskiego o wolność na przestrzeni kilku wieków naszej historii. Ponadto uwypuklił p. Wojewoda osiągnięcia państwa i narodu polskiego w wyniku z 6-letnich zmagania z okupantem.

Po odegraniu przez orkiestrę wojskową hymnu państwowego wszedł na mównicę ppłk. Łustacz

Niemieckie loty wywiadowcze nad Londynem odbywały się już 1938 roku

Waszyngton (PAP). Departament wojny Stanów Zjednoczonych ogłosił nowe szczegóły dotyczące misji Rudolfa Hessa w Anglii i jego rozmowę z księciem Hamiltonem w roku 1941. Hess „ofiarował” wówczas

Anglii zagwarantowanie jej posiadłości zamorskich w zamian za niepodzielną kontrolę niemiecką nad pokonaną Europą. Oświadczył on, że Niemcy nie mają żadnych zamiarów wobec Ameryki i że „tak zwane niebezpieczeństwo niemieckie jest tylko zabawną fantazją”, dalej zaś oznajmił, że w gruncie rzeczy Ameryka chciałaby odziedziczyć po Anglii jej Imperium.

Hess zaproponował, by Anglia zwróciła Niemcom dawne kolonie niemieckie, a wówczas Niemcy zapewnią jej „wolną rękę” w Imperium. Następnie rewelacje departamentu stanu głoszą, że hitlerowcy dokonywali lotów wywiadowczych nad Londynem już przed wojną. Loty te odbywały się na wielkiej wysokości w roku 1938 i w początku roku 1939. Szczegóły powyższe zostały stwierdzone podczas procesu w Norymberdze i w toku innych oficjalnych przesłuchowań niemieckich zbrodniarzy wojennych.

Pospolite ruszenie mas ludowych rozpocznie walkę ze spekulacją

Warszawa. (API). Stoimy w przededniu wielkich zmian w dziedzinie bardzo istotnego ognia naszej gospodarki w dziedzinie handlu. Walka ze spekulacją i nieuzasadnionym podbijaniem cen, musi przybrać ostrzejsze formy. Przy należytym docenieniu roli i znaczenia inicjatywy prywatnej w naszej ekonomice — nie można tolerować więcej niesłychanego rozwydrzenia spekulacyjnego pewnych sfer, które czerpią ogromne zyski z niedostatku towarowego w kraju.

Oto co pisze w tej sprawie organ PPS — „Robotnik”:

„W obronie najważniejszych gospodarczo społecznych osiągnięć naszej rewolucji ludowej potrzebujemy zastosować stanowcze środki, które doprowadzą do całkowitego, wyrzucenia elementów spekulacyjnych oraz utajonych dywersantów gospodarczych. Środkami tymi mogą być: społeczna kontrola cen i system gwarantujący wyłączenie raz na zawsze od handlu spekulantów i paskarzy: konfiskata paskarskich sklepów i lokalij sklepowych, silne i szybko wymierzane represje karne, zarówno wobec niesumiennej

prywatnych kupców, jak szczególnie wobec uprawiających spekulację i dywersję gospodarczą poszczególnych pracowników państwowego aparatu gospodarczego czy też aparatu spółdzielczego”.

Organ PPR „Głos Ludu” pisze co następuje:

„Okiełznanie „dzikich” kapitalistów może w poważnym stopniu przyczynić się do opanowania rynku i do zahamowania fali drożyznianej. Jak to zrobić?”

„Ileż to stajemy wobec trudności, których nie można przetrwać zwykłymi środkami, wtedy demokracja ludowa posiada środki niezawodne. W tym wypadku trzeba odwołać się do mas ludowych, ich własnej aktywności do ich pospolitego ruszenia.

Trzeba wyłonić z mas ludowych przede wszystkim spośród aktywistów robotniczych i chłopskich, tysiące społecznych inspektorów ściągania podatków, którzy by kontrolowali zarówno wymiar podatków, jak i ich płacenie”.

Jak zwalczać drożyznę brady K. C. Zw. Zaw.

Warszawa (PR). W sobotę, w głównej Komisji Centralnej Związków Zawodowych odbyło się posiedzenie prezydium, na którym zastanawiano się nad sprawą walki z drożyzną i spekulacją oraz omawiano sprawę wewnątrz-organizacyjną.

Bunt Polaków w amerykańskiej strefie okupacyjnej

Londyn (BBC). Amerykańskie władze wojskowe w Niemczech podały do wiadomości w dniu wczorajszym, że polscy wysiedleńcy zbuntowali się w sobotę w obozie Altstadt w Bawarii. Wysiedleńcy, którzy

Wielkie manewry francuskie w Tyrolu na wysokości 3500 metrów

Wiedeń (ZAP). Wielką sensacją, nie tylko w kołach wojskowych, wywołały manewry okupacyjnych wojsk francuskich w Austrii, przeprowadzone w Tyrolu w drugiej połowie kwietnia. Manewry te zwróciły ogólną uwagę ze względu na zastosowanie przez armię francuską po raz pierwszy po wojnie ostatnich zdobyczy technicznych pomysłu francuskiego, przeznaczonych dla prowadzenia wojny na wielkich wysokościach górskich, przy wyłącznym użyciu wojsk spadochronowych. Zrucono całe oddziały tych wojsk na lodowce Alp tyrolskich łańcucha gór-

— zastępcą Dowódcy O. W. Prelegent wygłosił obszerny referat, omawiając w nim przebieg 6-letniej kampanii przeciwko imperializmowi niemieckiemu i przytaczając powody klęski wrześniowej oraz sukcesy wojsk polskich na wszystkich odcinkach frontu europejskiego.

W imieniu wojska radzieckiego przemówił płk. Żurawiel. Mówca stwierdził, że nikomu nie udało się rozdzielić narodów słowiańskich i przeszkodzić trwałości sojuszu polsko-radzieckiego, który stał się bezpośrednim powodem zwycięstwa nad hitleryzmem.

Ostatnie przemówienie, omawiające udział Polki podziemnej w walce z okupantem oraz wkład Cytadelowców w dzieło oswobodzenia Poznania wygłosił płk. Janasek — prezes Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niep. i Dem.

Część artystyczną akademii wypełniły występy pp. Z. Fedyczkowskiej, dyr. Z. Szczerbowski i Cz. Kozaka. Solistom akompaniował dyr. Z. Wojciechowski. Ponadto wystąpiła orkiestra 13 p.p. pod dyr. por. J. Wojnowskiego.

Dalszym ciągiem wczorajszych uroczystości był koncert 13 p. p. w Parku Wilszona oraz zabawa ludowa w Parku Sołackim. (c)

W stolicy

Warszawa (obsł. wł.) Uroczystości związane z drugą rocznicą zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami, które rozpoczęte zostały w sobotę capstrzykiem i złożeniem wieńców na Grobie Nieznanego Żołnierza, rozwinęły się wczoraj w stolicy we wspaniałą manifestację. O godz. 11 sala „Roma” udekorowana flagami o barwach narodowych i państw sprzymierzonych zapelniała się szczerze młodzieżą szkolną. Program części artystycznej akademii wypełniły swymi występami zespół Szkoły Oficerskiej w Łodzi, orkiestra symfonicznej i inne, które zebrały zasłużone oklaski.

W godzinach popołudniowych we wszystkich parkach i ogrodach Warszawy rozpoczęły się zabawy ludowe, zorganizowane przez Tow. Przyjaciół Żołnierza.

Święto Zwycięstwa w stolicach Europy

Warszawa (obsł. wł.). W szeregu stolicach europejskich uroczystość obchodzona Święto Zwycięstwa. W Moskwie, dziesiątki tysięcy robotników złożyło hołd oficerom i żołnierzom uczestnikom walk w Berlinie. W Pradze, 6 sztafet szkolnych przyniosło z różnych części kraju urny z ziemią, a następnie oddano hołd poległym w walce o wyzwolenie Czechosłowacji żołnierzom radzieckim. W czasie uroczystości przemówił czechosłowacki minister obrony narodowej gen. Svoboda. W stolicy Bułgarii, Sofii odbyła się uroczysta akademia w Teatrze Narodowym, z udziałem przedstawicieli rządu, wojska, społeczeństwa i korpusu dyplomatycznego.

W Bukareszcie przemawiał premier rumuński Groza. Stwierdził on, że Rumunia zostanie wierną swoim przyjaźniom, a w szczególności przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

Wyniki 5-dniowego tygodnia w kopalniach angielskich

Londyn (BBC). W brytyjskim przemyśle węglowym zakończył się wczoraj pierwszy tydzień 5-dniowego tygodnia pracy. Przyniósł on

wzrost wydobycia dziennego.

Jakkolwiek przed poniedziałkiem nie będzie kompletnych danych co do wydobycia, raporty, które nadeszły wczoraj wieczorem z trzech zagłębi, świadczą, że wydobycie było większe aniżeli w ubiegłych tygodniach, kiedy pracowano przez większą ilość godzin. Jedną z największych kopalni ma większe wydobycie, niż w jakimkolwiek tygodniu przed tym.

Wykrycie spisku w Brazylii

Nowy Jork (PAP). Jak donoszą z Rio de Janeiro władze brytyjskie komunikują o wykryciu spisku podoficerów garnizonu w Rio de Janeiro. Przywódcy zostali aresztowani.

Na starą melodię...

Warszawa (P. R.) Nowy minister brytyjski do spraw Niemiec i Austrii Pakenham zakończył swą inspekcję w strefie brytyjskiej w Niemczech. Oświadczył on, że przemysł niemiecki musi być odbudowany a podstawową kwestię, którą trzeba w związku z tym rozstrzygnąć jest kwestia węgla. Prze-

konał się jednak, że kwestia ta sprowadza się do usprawnienia aprowizacji.

Warszawa (obsł. wł.). Po wyborach do Landstagów w strefie brytyjskiej coraz więcej dziedzin administracyjnych przekazuje się w ręce niemieckie. W najbliższym czasie Niemcy mają również przejąć resort bezpieczeństwa publicznego. Jedyne poczta i telegraf będą podlegały bezpośrednio kontroli brytyjskiej.

Dar Zaolzia na powodzian

Cieszyn Zachodni (PAP). Na rzecz powodzian w Polsce złożył Zarząd Rady Rodzicielskiej przy Szkole Ludowej w Orłowej 1250 koron czeskich.

Mianowanie ambasadora Polski w Paryżu

Warszawa (PR). Ambasadorem Rzeczypospolitej Polskiej w Paryżu został mianowany Putrament, dotychczasowy poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny w Szwajcarii.

W USA brak surowców

Nowy Jork (PAP). Zakłady Chryslera w Detroit przerwały na 10 dni produkcję samochodów Chrysler, Dodge i Plymouth z powodu braku surowców.

Dalsze rozmowy sowiecko-brytyjskie

Londyn (API) Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych, oświadczył wczoraj, że od zakończenia konferencji moskiewskiej ambasador angielski w Moskwie, sir Maurice Peterson, przeprowadził z wicemin. Wyszyńskim szereg dalszych rozmów w sprawie rewizji sojuszu sowiecko-brytyjskiego z 1942 r.

Belgijsko-węgierski układ handlowy

Budapeszt (API). Między Węgrami a Belgią zawarty został układ handlowy, mocą którego Węgry dostarczać będą Belgii fasoli, wina, sprzętu elektrotechnicznego, narzędzi optycznych i soków owocowych.

Polityka odwetu — zgrabą Niemiec

Berlin (PAP). Z okazji drugiej rocznicy rozbicia hitlerowskiej Rzeszy w wielkim dzienniku berlińskim „Taegliche Rundschau” ukazał się artykuł reasumujący historię ubiegłych dwóch lat. Dziennik stwierdza, że wojska hitlerowskie przez swoją zbrodniczą działalność pozostawiły w Europie taką

nienawiść przeciwko Niemcom, że wiele jeszcze czasu upłynie, zanim nienawiść ta — zwłaszcza wśród narodów sąsiednich — wygaśnie.

Dziennik zwraca uwagę, że Niemcy mimo doznanych doświadczeń i poniesionej klęski nadal są opanowane

myślą o rewanzu mimo wysiłków pewnych kół, zmierzających szczerze i uczciwie do demokratyzacji życia Niemiec.

„Jeżeli ostatnio znalazł się człowiek, stojący na czele pewnej partii, który odważył się powiedzieć, że nowe granice Niemiec nie będą długotrwałymi — pisze „Taegliche Rundschau” (mając zapewne na myśli Schumachera) — to nie znaczy nic innego, jak te same hasła odwetu, z którymi Hitler rozpoczął swą walkę przeciwko traktatowi wersalskiemu i które doprowadziły do klęski Niemiec. Jeżeli dziś tego rodzaju ludzie będą mogli nadal prowadzić swoją nieobliczalną propagandę, staną się oni winnymi największej zbro-

Zjazd wychodźstwa polskiego we Francji

Paryż (PAP). W obecności około tysiąca delegatów, reprezentujących 27 Rad okręgowych i 394 Rady miejscowe Rady Narodowej Polaków we Francji oraz 26 polskich emigracyjnych organizacji społecznych, zawodowych i politycznych, rozpoczął w wielkiej sali „Mutualite” w Paryżu 3-dniowe obrady III walny zjazd wychodźstwa polskiego we Francji.

Pierwsze uroczyste posiedzenie inauguracyjne poświęcone było przyjaźni polsko-francuskiej.

Na trybunie, udekorowanej barwami państwowymi i wie kim portretami dostojników państwowych, zasiadli członkowie delegacji z kraju: wice-

marszałek Sejmu i członek Rady Państwa Barcikowski, wiceminister oświaty Jabłoński, wojewoda śląsko-dąbrowski gen. Zawadzki, przedstawiciel Samopomocy Chłopskiej Kaczocha i przedstawiciel związków zawodowych.

Wicemarszałek Barcikowski, któremu po hymnach państwowych udziela głosu przewodniczący z ramienia Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej, redaktor Bibrowski, odczytuje oświadczenie Prezydenta Bieruta, który w imieniu Rzeczypospolitej i swoim własnym przesyła zjazdowi wychodźstwa polskiego we Francji serdeczne pozdrowienia i życzenia owocnej pracy.

Następnie wicemarszałek Barcikowski wita zjazd w imieniu Rządu Polskiego, zaznaczając, że narady będą się toczyły w ścisłej łączności z krajem i o kraju.

Jako następni mówcy przemawiali: charge d'affaires, radca Ogroziński, deputowany socja-

listyczny Menjor, deputowany radykalny Moro Gafieri, deputowany komunistyczny Lecocur i deputowany MRP Daragon.

Ojciec Franciszkanin — Bonaventure, dzieląc się wrażeniami z odbytej niedawno podróży do Polski, oświadcza: „Mogłem stwierdzić, że kościół w Polsce cieszy się absolutną wolnością i że Rząd niepodległej Polski nie zaniedbuje niczego, by zapewnić mu dobrobyt i wolność.”

Sekretarz generalny CGT — Jouhaux, podkreśla konieczność czynnej solidarności między Francją a Polską i niezłomnej jedności proletariatu obu krajów w ramach Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Przemówienie przedstawiciela Francuskiej Rady Oporu Villona oraz przyjęcie rezolucji w sprawie przyjaźni polsko-francuskiej i polskich Ziemi Zachodnich kończą uroczyste posiedzenie zjazdu.

dni, jaką kiedykolwiek niemiecki polityk mógłby popieścić w stosunku do własnego narodu. Drogą propagowania nienawiści przeciwko państwom sąsiadom — kończy dziennik — nie zbuduje się demokratycznych Niemiec.

Niemcy wyjeżdżają ze Ślupska

Ślupsk (PAP). W ostatnich dniach ze Ślupska wyjechały dwa transporty Niemców, które objęły razem 3000 obywateli niemieckich. Niemcy ci przeważnie mieszkańcy wsi wyjeżdżają do radzieckiej strefy okupacyjnej. Władze repatriacyjne zaopatrzyły należycie transporty w żywność i środki lecznicze. Zapewniono również wyjeżdżającym Niemcom troskliwą opiekę lekarską. W chwili obecnej na terenie miasta Ślupska przeżywa jeszcze około 7000 obywateli niemieckich oczekujących repatriacji do Rzeszy.

Nigdzie ich nie chcą

Londyn (API). Do Tanganiki przybył pierwszy transport b. niemieckich internowanych, którzy mają zamieszkać w swych dawnych osadach. Miejscowa ludność energicznie zaprotestowała przeciwko powrotowi Niemców. Na domach, gdzie mieli zamieszkać, rozlepiono afisze z napisem: „nie chcemy Niemców”.

Poważna sytuacja na Madagaskarze

Powstanie trwa już 5 tygodni

Paryż (PAP). Sytuacja na Madagaskarze jest poważna. Nie przewiduje się uspokojenia na wyspie w szybkim czasie. Głównym ogniskiem zamieszek jest wąski pas ziemi, ciągnący się ku wschodniej części wyspy, pomiędzy Farafangana a linią kolejową z Tananarivy do Tamatave.

Pomimo przybycia spadochroniarzy, siły francuskie na Madagaskarze nie są w stanie zmusić krajowców ukrytych w puszczy do poddania się. Liczba uzbrojonych krajowców w tej okolicy obliczona jest na 6 tysięcy ludzi.

Na ostatnim posiedzeniu Francuskiego Zgromadzenia Narodowego szereg moców wysunęło żądanie odwołania generalnego gubernatora

Madagaskaru, gdzie 5 tygodni temu rozpoczęło się powstanie. Generalnemu gubernatorowi de Coppet zarzucono krótkowzroczność, niezdecydowanie i nieumiejętność ustosunkowania się do zamieszek w chwili, gdy się rozpoczęły.

Paryż (PAP). — Minister kolonii Moutet składał w Zgromadzeniu Narodowym sprawozdanie o sytuacji na Madagaskarze. Stwierdził on, że francuskie oddziały policji i żandarmerii zostały dodatkowo uzbrojone, celem stawiania czoła powstańcom. Zdaniem ministra, aresztowanie deputowanych malgaskich było umotywowane. Minister nie sprzeciwił się wysłaniu parlamentarnej komisji na Madagaskar, wyraził jednak wątpliwość w jej celowość.

Mołotow i Marshall wymieniają listy na temat przyszłości Korei

Moskwa (PAP). Jak wiadomo, w kwietniu w czasie konferencji Ministrów Spraw Zagranicznych w Moskwie, między ministrem Mołotowem i sekretarzem stanu Marshalllem nastąpiła wymiana listów, dotycząca Korei. W odpowiedzi na propozycje Mołotowa z 19 kwietnia, by połączona komisja radziecko-amerykańska do spraw Korei wznowiła prace w dniu 20 maja, sekretarz stanu Marshall nadesłał obecnie list do Mołotowa, w którym prosi o ostateczne uzgodnienie zasad, na podstawie których komisja wznowia swe prace. Na to minister Mołotow przesłał ministrowi Marshallowi list, w którym przytacza wniosek wysunięty w listopadzie ubiegłego roku przez dowódcę radzieckiego, a dotyczące procedury konsultacji połączonej komisji z demokratycznymi partiami i organizacjami w

Korei. Mołotow przypomina, że amerykański dowódca w Korei zgodził się również na wnioski radzieckie, proponując wprowadzenie do nich pewnych niewielkich zmian.

Po przytoczeniu tekstu tych zmian, Mołotow pisze: „celem przyspieszenia wznowienia prac połączonej komisji i utworzenia tymczasowego rządu demokratycznego Korei gotów jestem przyjąć przytoczone wyżej poprawki, przedłożone przez amerykańskiego dowódcę. Mam nadzieję, że wobec tego nie ma już więcej żadnych powodów do zwlekania ze zwołaniem połączonej komisji.

Na zakończenie Mołotow stwierdza, że jego zdaniem połączona komisja powinna rozpatrzyć przy udziale demokratycznego rządu Korei wnioski radzieckie i amerykańskie, dotyczące politycznego, ekonomicznego i społecznego rozwoju narodu koreańskiego oraz zapewnienia niezależności państwowej Korei.

Orkan szalał w Czechosłowacji

Praga (PAP). W tych dniach nawiedził Czechosłowację silny orkan, który wyrządził znaczne szkody w gospodarce leśnej. Największych zniszczeń dokonał orkan w okolicach Kramu i Micholovej. Według prowizorycznych obliczeń ofiarą jego padło ponad 300.000 metrów sześciennych drzew szpilkowych.

Osterwa — nie żyje

Warszawa (P. R.). W sobotę, o godzinie 14-tej zmarł znany artysta i reżyser J. Osterwa. Urodził się on w roku 1885, a studia dramatyczne odbył w Berlinie. Występy na scenie rozpoczął w Krakowie w roku 1904, potem grał kolejno w Poznaniu, Wilnie. W roku 1910 przeniósł się do Warszawy, gdzie gra w Teatrze Letnim, Nowym i Rozmaitości. W okresie pierwszej wojny światowej pracował jako reżyser w Teatrze Polskim w Moskwie, a następnie był kierownikiem teatru polskiego w Kijowie. W roku 1918 powraca do Warszawy i tu zakłada swą Redutę, która stanowiła poważny wkład w rozwój kulturalny. W późniejszych latach występuje w Teatrze Narodowym w Warszawie, a w roku 1935 obejmuje kierownictwo w Teatrze im. Słowackiego w Krakowie. W okresie okupacji J. Osterwa przebywał w Krakowie, gdzie zmuszony był ukrywać się. Pogrzeb J. Osterwy odbędzie się w Krakowie na koszt państwa.

Na temat barykad z aut i mebli w obleżonym Berlinie w 1945 r. kursowała anegdota: Rosjanom potrzeba będzie 2 godzin i 2 minut, aby te przeszkody zdobyć. Najpierw będą stali 2 godziny przed barykadami i zaśmiecali się z nich, a potem będą potrzebowali dwóch minut, aby je sforsować.

Patrz 19-ty (128) numer tygodnika

„Odrodzenie”

art. Piotra Borowego

5.210

W hołdzie zasłużonym wychowawcom młodzieży

Uroczystość w Miejskiej Szkole Handlowej w Poznaniu

W dniu wczorajszym odbyła się w Miejskiej Szkole Handlowej przy ul. Śniadeckich wspólna akademii żałobna ku uczczeniu pamięci zasłużonego dyrektora profesora dra Jana Ligockiego oraz profesorów i uczniów wspomnianych szkół, poległych lub zamordowanych w czasie okupacji. Na akademii przybyli m. in. p. wiceprezydent Drabowicz, de Mezer, przedstawiciel Kur. Szkolnego, Waschko, dyr. Izby Przem. Handlowej, dyr. Beczkowicz, były dyrektor Liceum, p. Biedermann, prezes Zrzeszenia Drogistów, oraz żony, matki i rodziny poległych.

Przed rozpoczęciem akademii wiceprezydent Drabowicz w imieniu p. prezydenta St. Sroki dokonał uroczystego aktu odsłonięcia tablicy pamiątkowej, wygłaszając przy tym okolicznościowe przemówienie. Następnie odsłonięcia portretów śp. dyrektora Jana Ligockiego i śp. naz. Sylwestra Dybczyńskiego, umieszczonych na ścianach auli Gimnazjum dokonali pp.: dyr. Gimnazjum prof. Eisbrenner oraz dyr. Liceum prof. Grabowski. Obaj wygłosili przy tym okolicznościowe przemówienia, w których nakreślili sylwetki poległych, uwypuklając ich zasługi położone na niwie szkolnictwa handlowego. W dalszej części uroczystości przemówienie wygłosił prof. Kazimierz Pięta. Na wstępie mówca podał pobudki, jakimi kierowali się organizatorzy w urządzaniu akademii. Przechodząc do sylwetki poległych stwierdził, iż odeszli w chwili, kiedy mieli jeszcze wiele do zrobienia. Mówca stwierdza dalej, iż obchodzona akademii nie jest bynajmniej nurzaniem się w cierpiętnictwie, lecz oddaniem hołdu poległym, — oraz dla nas żyjących ostrzegawczym memento przed odradzającą się hydrą hitlerowską. Mówca kończy stwierdzeniem, iż Opatrzność pozostawiła nas przy życiu na to, abyśmy myśli poległych kontynuowali, a prace rozpoczęte doprowadzili do końca.

Po odegraniu utworów Chopina, przez prof. Gertrudę Konatkowską, śpiewie prof. Janusza Nowaka oraz wierszu pt. „Poległym” prof. Pięta wygłosił obszerny referat pt. „Ostatnie chwile śp. dyr. Jana Ligockiego”. Prelegent w pięknie ujętym referacie przedstawił słuchaczom ostatnie chwile śp. J. Ligockiego — chwile walk duchowych, katuszy cielesnych oraz momentu stracenia. Następnie przy wtórze werbli oraz miarowym huku bębna odbył się apel poległych. Prof. Pięta odczytał 9 nazwisk profesorów oraz 26 nazwisk uczniów poległych za Polskę i Jej chwałę.

Uwaga Czytelnicy

„Głosu Wielkopolskiego”

w Poznaniu

Prenumerata z odnośnieniem do domu na miesiąc czerwiec br. wynosi 95.- zł

Zamówienia przyjmuje do dnia 25 bm.

„CZYTELNIK”

Bukowska 3 Daszyńskiego 48
Wyspiańskiego 10 I pok. 2
23062 Armii Czerwonej 1 (Księgarnia)

Dziś w Poznaniu

Teatry

Teatr Wielki — nieczynny.
Państw. Teatr Polski — codziennie o godzinie 19-tej — „Przyjacieli nadejście wieczorem”.
Teatr Nowy — codziennie o godz. 19-tej — „Ładna historia”, komedia francuska Caillaveta i Flerasa.
Komedia Muzyczna — codziennie o godz. 19.30 — komedia muzyczna „Żołnierz królowej Madagaskaru”.
Teatr Mały — nieczynny.
Teatr Aktora i Lalki — codziennie o godzinie 18-tej — „Hejdi” według powieści Joanny Spyri.

Kina

Apollo o godz. 16, 18 i 20-tej — „Robert i Bertrand”.
Bałtyk o godz. 16, 18 i 20-tej „Skandal”.
Muza o godz. 16 18 i 20-tej „Maria Luiza”.
Rialto o godz. 16, 18 i 20-tej — „Szczęśliwa 13-stka”.
Warta o godz. 16, 18 i 20-tej — „Synowie”.

Prof. Maria Szrajberówna wykonała kilka utworów skrzypcowych. Całość podniosłej i wzruszającej akademii zakończono wspólnym odśpiewaniem „Roty”. (H)

KRONIKA POZNAŃSKA

Poniedziałek, dnia 12 maja 1947

Pankracego

Słońce wschodzi g. 5.02; zachodzi g. 20.36

Księżyc wschodzi g. 2.33; zachodzi g. 10.18

Wtorek, dnia 13 maja 1947

Serwacego

Słońce wschodzi g. 5.01; zachodzi g. 20.37

Księżyc wschodzi g. 2.58; zachodzi g. 11.31 (ostatnia kwadra)

Nadesłano

Koło Byłych Wych. SS.-Urszulanek zaprasza członkinie na herbatkę w dniu 14 maja o godz. 18-tej w gmachu SS.-Urszulanek.

23190

Imprezy

W wtorek dnia 13 maja br.

Bagatela, plac Wolności 5

Tel. 36-87

„DUET LUCIANO”

bezkonkurencyjny ekwilibrystki

MISS MARIETTE

doskonała tancerka

LILI ŻARDECKA

znakomita tancerka

Początek godz. 20-ta. Wstęp wolny.

22259

Odczyty i zebrania

„Pochodzenie teatru”

Spółdzielnia Wydawn. „Czytelnik” w ramach organizowanych wykładów pragnie zapoznać stałych bywalców tych odczytów z najrozmaitszymi tematami. Tak więc we wtorek, dnia 13 bm. prof. U. P. dr Adam Wrzosek wygłosi odczyt pt.: „Gruźlica, choroby weneryczne, alkoholizm i spadek przyrostu ludności jako wielkie klęski społeczne”, a w środę, dnia 14 bm. prof. U. P. dr Eugeniusz Frankowski będzie mówił na temat: „Pochodzenia teatru”. Obydwa te odczyty będziemy mieli możliwość wysłuchać jak zwykle w sali Domu Pocztowa, al. Marcinkowskiego 20 — II ptr. każdorazowo o godz. 19-tej. 23226

We wtorek, dnia 13 bm. odbędą się zebrania: Zw. Zaw. Pracowników Fryzjerskich o godzinie 19-tej w salce Gospody Cechowej, ul. Masztalarska 7; Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika o godz. 18-tej w sali Instytutu Geograficznego, ul. Fredry 10; Związku Powstańców Wielkopolskich, Koła Czwartaków o godz. 18-tej w lokalu p. Jurkowskiego ul. Mielżyńskiego 23.

Kronika wypadków

(H) W dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych na moście Chwaliszewskim miał miejsce wypadek motocyklowy. Jadący na motocyklu p. Alojzy Skubel zam. Rynek Śródecki 15/14 na skutek nierówności bruku upadł doznając poważnych obrażeń. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego.

Klub literacki „Kukułka Poznańska”

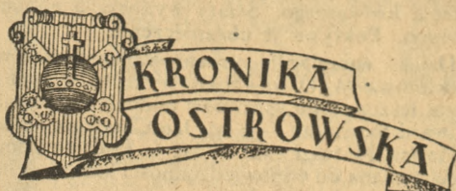
Od środy 14 bm. tylko do niedzieli 18 bm. będzie trwał nowy program Klubu Literackiego „Kukułka Poznańska” pt. „Przyjacieli nadejście w Warszawie” z gościnnym występem Stefana Sojeckiego z „Kukułki Warszawskiej”. Udział bierze poza tym żelazna ekipa „Kukułki” — Ela Marzinkówna, Stefan Drewicz, Stanisław Strugarek, Witold Kandulski oraz artyści Opery Poznańskiej. Przedsprzedaż codziennie w godz. 12—14 i 16 do 18 w Kawiarni „As”, plac Wolności 4.

Wystawy

I Ogólnopolska Wystawa Fotografiki o wartości codziennie w Muzeum Wielkopolskim od 10 do 14-tej.

W Salonie Sztuk Plastycznych przy al. Marcinkowskiego 28 Wystawa akwarel Jana Cybisa profesora Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

Wielkopolska i Ziemia Zachodnie



Adres Filii Redakcji i Administracji: Kościelna 9, telefon 753.

Diżury nocne lekarzy

12. 5. 1947: Dr Makowiec Tatiana, Starokaliska 1.
13. 5. 1947: Dr Sztuba Florian, Kaliska 14.
14. 5. 1947: Dr Mikulska Felicia, Kolejowa 15.
15. 5. 1947: Dr Szewczyk Stanisław, Kaliska 26.

Repertuar kin

Kino „Słońce” — „Ciche wesele”.
Kino „Piast” — „Syn pułku”.

Zebrań Zrzeszenia Kupców

Zebrań plenarne Zrzeszenia Kupców zgromadziło około 150 osób. Przewodniczył zasłużony prezes p. Serwa.

W czasie obrad wygłoszono dwa rzeczowo opracowane referaty, a mianowicie: „Zmiany w prawodawstwie polskim”, który wygłosił p. sędzia Gonczewicz, oraz „O kontroli ilościowej towarów w przedsiębiorstwie” — p. Szulc, nacelnik Urzędu Skarbowego.

Żywa dyskusja po referatach świadczyła o aktualności poruszanych tematów oraz dużym zainteresowaniu członków.

Tematem obrad była również kwestia przyjęcia do Zrzeszenia drobnych kupców.

CZYTELNICY z Ziemi Lubuskiej

mogą zaprenumerować „Głos Wielkopolski” w następujących agenturach:

BABIMOST — Wojciech Piątek, Rynek 17.
DREZDENKO — Bronisław Bączyk, ul. Stalina 11.

GORZÓW — Księgarnia Aliny Ulatowskiej, ul. Chrobrego 32.

GUBIN — Chrono Słiwa, ul. Rycerska 6.

KROSNO n/O. — Pilatowski, ul. Bol. Chrobrego 21.

KRZYŻ — Eugeniusz Kohlmann, ul. Żymierskiego 1.

MIEDZYRZECZ — Leon Gorzan, ul. Skwierzyńska 6,
A. Wojtkowiak,

RZEPIN LUBUSKI — Stefania Żelazowska.
SKWIERZYNA — Księgarnia „Jedność”,
Rynek 25.

SULECIN — Lucjan Stellert, ul. Kościuszki 27.

ŚWIEBODZIN — Andrzej Janowicz, kiosk przy dworcu,
Księgarnia „Książka”, ul. Kościelna 7,
W. Wendrychowska, ul. Głogowska 8.

TRZCIANKA — Jan Korepta, ul. Kościuszki 12.

WSCHOWA — Kazimierz Piwoń, ul. Marsz. Koniewa 18/20,
Leon Boguszyński, ul. Jagiellońska 15.

ZIELONA GÓRA — Franciszek Ostaszewski, ul. Marsz. Żymierskiego 10a,
K. Malicki, ul. Pocztowa 3,
W. Kotas, ul. Pionierska 19/20,
Irena Leder, kiosk dworcowy „Czytelnik”.
(wjc)

Bilans dwuletniej działalności M. R. N. w Krotoszynie

Miejska Rada Narodowa w Krotoszynie została powołana do życia w dniu 28 lutego 1945 r. Konstytucyjne zebranie odbyło się w dniu 6 marca 1945 r., na którym wybrano pierwsze Prezydium Rady w następującym składzie: Kawicki Marcin — przewodniczący, dr Alojzy Weinert, zastępca przewodniczącego, członkowie Prezydium, Władysław Albert, Władysław Namysłak i Jan Ratajczyk.

Następne posiedzenie MRN odbyło się w dniu 16. marca 1945 r. przy udziale radnych wszystkich ugrupowań i na tym zebraniu dokonano wyboru pięciu członków Zarządu Miejskiego, oraz burmistrza i wiceburmistrza. Tegoż dnia zapadła również uchwała o przejęciu przez miasto prywatnego Gimnazjum Kupieckiego i Liceum Handlowego, a ponadto postanowiono wznowić działalność Komunalnej Kasy Oszczędności.

Następne posiedzenie poświęcone było sprawom organizacyjnym i porządek obrad obejmował: wprowadzenie w urząd pierwszego burmistrza Stefana Zawieji, wiceburmistrza Bronisława Groberskiego i członków Zarządu Miejskiego, Mariana Dużańskiego, Narcyza Dynkowskiego, Ludwika Grzesiaka, Władysława Michałaka i Władysława Namysłaka. Na uroczystym posiedzeniu Rady w dniu 3 maja 1945 r. z okazji święta 1-majowego nastąpiło przemianowanie Małego Rynku na „Plac 1 maja”.

Porządek obrad posiedzenia M. R. N. w dniu 18. maja 1945 r. nie obejmował już spraw natury organizacyjnej i od tego niejaką dnia Rada przeszła na drogę normalnej pracy. Na tym posiedzeniu Rada uchwaliła szereg spraw natury finansowej i zadecydowała m. in. przekazanie gmachu szkolnego przy Placu Wolności nr. 5 Miejskiemu Gimnazjum Kupieckiemu i Liceum Handlowemu, oraz uznając potrzebę pozyskania środków na odbudowę szkół, postanowiła podwyższyć stawki podatkowe w podatku gruntowym o 20%, w podatku od nieruchomości od 4—6%.

W dniu 9. października 1945 r. Rada uchwaliła pierwszy powojenny budżet miasta 1945/46 obejmujący okres od 1. kwietnia 1945 r. do 31. marca 1946 r. i powołała komisję oświatową, przedsiębiorstw i regulaminową. Z uwagi na brak mieszkań w mieście postanowiono aż do odwołania uwarunkować przyływ ludności na stały pobyt do Krotoszyna wyłączać m. in. spod tego zarządzenia zawodowych i zdemobilizowanych wojskowych, osoby powracające z obozów koncentracyjnych i mieszkańców powracających z przymusowego wysiedlenia.

Na porządku dziennym znalazły się ponadto sprawy pierwszorzędnej wagi dla rozwoju miasta, a mianowicie sprawa całkowitego wyłączenia m. Krotoszyna spod nadzoru wydziału powiatowego i rozciągnięcia nad nim bezpośredniego nadzoru Wojewody, z zachowaniem przepisów zastrzegających współdziałanie Izby Wojewódzkiej (podobnie jak to ma miejsce w odniesieniu do miast Ostrowa i Leszna) i sprawę

wcielenia gromady Stary Krotoszyn do miasta. Obie uchwały zapadły jednomyślnie, ale do tej pory nie doczekały się realizacji, bo PRN która powołana była do zaopiniowania tych uchwał odniosła się do nich nieprzychylnie.

Tegoż dnia Rada zajmowała się również zarządzeniem Ministra Administracji Publicznej, nakazującym likwidację odrębnych miejskich komunalnych kas oszczędności i doszła wtedy do wniosku, że Komunalna Kasa Oszczędności m. Krotoszyna, dysponująca pokaźnym majątkiem nieruchomościowym, winna być nadal utrzymana.

W dniu 29. marca 1946 r. Rada uchwaliła budżet dodatkowy i taryfy opłat, przyjęła do wiadomości uchwałę Rady K. K. O. m. Krotoszyna powołującą Hipolita Bocharskiego na dyrektora tej Kasy i zamknięcie rachunkowe K. K. O. za rok 1945.

Przychylając się do wniosku Zrzeszenia Restauratorów Rada postanowiła na tymże posiedzeniu zryczałtować wprowadzony podatek od spożycia w lokalach gastronomicznych, uchwaliła opodatkowanie wszystkich lokali na obszarze naszego miasta na rzecz akcji opiekuńczej, upoważniła Zarząd Miejski do wystawienia weksli dla pokrycia niektórych zobowiązań miasta, podwyższyła kapitał zakładowy Komunalnej Kasy Oszczędności m. Krotoszyna do 250 000.— zł.

Na posiedzeniu w dniu 3 sierpnia 1946 r. zgodnie z życzeniem wyrażonym na międzypartyjnej komisji porozumiewawczej dokonano zmiany w Prezydium.

W dniu 19. października 1946 r. uchwalono regulamin miejskiej komisji kontroli, przemianowano ul. Cmentarną na ul. „Wieżniów Politycznych” — podobnie jak na jednym z poprzednich posiedzeń ul. Benicką na ul. „Wincentego Witosa”, ul. Ogrodową na ul. „Ks. Ogrodowskiego”, a parkowi miejskiemu nadano nazwę „Park im. Ignacego Daszyńskiego” i przyjęto do wiadomości sprawozdanie z wykonania budżetu administracyjnego, przedsiębiorstw i zakładów miejskich za rok 1945/46.

Na skutek propozycji Rady, Zarząd Miejski wybudował na terenie kąpieliska miejskiego sztuczne lodowisko hokejowe. — Rada akceptowała projekt układu zbiorowego dla pracowników miejskich który wszedł w życie z dniem 1. stycznia 1947 r. Nie są nim objęci pracownicy administracyjni. Z uwagi na podwyżkę płac oraz zwyczaj kosztów konserwacji podniesiono w granicach od 20—30% taryfy opłat za gaz, prąd i wodę oraz za korzystanie z urządzeń rzeźni miejskiej.

Opłaty za dołączenia do miejskiej sieci kanalizacyjnej ustalone na rok 1947 dla budynków parterowych na 200 zł, jednopiętrowych na 400 zł, dwu i więcej piętrowych 600 zł.

Tak się przedstawia w grubszych zarysach działalność M. R. N. w Krotoszynie. W okresie sprawozdawczym odbyło się 21 posiedzeń, na których rozpatrzonych zostało ponad 200 spraw. Wład. J. C-ki

„Zemsta” we Wrześni

Po ostatniej wojnie jesteśmy świadkami nowego renesansu komedii fredrowskiej na scenach teatrów stałych i amatorskich. Jest to zjawisko dość zrozumiałe. Wyrzuciło postacie fredrowskich, świetny komizm, żywość akcji i dialogu, szczepolska atmosfera — to walory niepoślednie, które zdolne są zjednać dla teatru szerokie masy.

Wystawianie „Zemsty” Al. Fredry przez zespół amatorski łączy się zawsze z dużym ryzykiem. Ryzyko liczytnych trudności nie odstraszyło jednak uczniów Państw. Liceum i Gimnazjum im. Gen. J. Wybickiego w Śremie, którzy pod kierownictwem prof. Golebiowskiej i Szukalskiego wystawili ostatnio „Zemstę” gościnnie we Wrześni. Trzeba stwierdzić od razu, że nie porwano się z motyką na słońce: przedstawienie, przygotowane pod każdym względem z największą sumiennością, było poważnym sukcesem młodych amatorów.

Cały zespół aktorski stanął na wysokości zadania. Dobre opanowanie ról, wystudiowanie ruchów i mimiki, wreszcie nieposzlakowana na ogół dykcja — to walory wspólne wszystkim członkom zespołu.

Za miarę rzetelności zespołu uznać należy nawet opracowanie ról epizodycznych tzw. „ogonów”. Charakterystyczne typy i świetna, w najdrobniejszych szczegółach wykonaną grę pokazały zwłaszcza murarze, odtwarzając swe epizodyczne role bez zarzutu, podobnie jak i pacholkiwie, którzy może aż nazbyt realistycznie zainscenizowali scenę bójkę przy murze.

Starannie przystosowane kostiumy historyczne z teatrów poznańskich podniosły wydatnie efekt przedstawienia.

Niemalże przyczyniły się do podniesienia efektu artystyczne dekoracje, wykonane z dużym nakładem pracy i środków przez prof. M. Durakiewicza.

„Zemsta” była pierwszym występem scenicznym śremskiej młodzieży gimnazjalnej we Wrześni.

Daj Boże, by występów o takim poziomie było jak najwięcej. (S)

Starannie przystosowane kostiumy historyczne z teatrów poznańskich podniosły wydatnie efekt przedstawienia.

Niemalże przyczyniły się do podniesienia efektu artystyczne dekoracje, wykonane z dużym nakładem pracy i środków przez prof. M. Durakiewicza.

„Zemsta” była pierwszym występem scenicznym śremskiej młodzieży gimnazjalnej we Wrześni.

Daj Boże, by występów o takim poziomie było jak najwięcej. (S)

Starannie przystosowane kostiumy historyczne z teatrów poznańskich podniosły wydatnie efekt przedstawienia.

Niemalże przyczyniły się do podniesienia efektu artystyczne dekoracje, wykonane z dużym nakładem pracy i środków przez prof. M. Durakiewicza.

„Zemsta” była pierwszym występem scenicznym śremskiej młodzieży gimnazjalnej we Wrześni.

Daj Boże, by występów o takim poziomie było jak najwięcej. (S)

Podniesienie kultury rolnej warunkiem dobrobytu gospodarczego

Każde państwo o charakterze rolniczym dąży nie tylko do wewnętrznej samowystarczalności w zakresie wytwarzania i zużytkowania płodów rolnych, ale również do wyzyskania największych możliwości eksportowych. Ważnym czynnikiem w obu wypadkach jest jakość surowca jakim się dysponuje, wartość produktu hodowlanego. Nic więc dziwnego, że w nowej rzeczywistości polskiej, w nowych planach gospodarczych, zaczęto myśleć o podniesieniu kultury rolnej. W tym celu powołano do życia Państwowy Zakład Hodowli Roślin. Wspomniany zakład powziął sobie za zadanie zakładanie i prowadzenie hodowli roślin, uzupełnianie, ułatwianie i kontrolowanie prac hodowlanych w hodowlach prywatnych i samorządowych, prowadzenie produkcji nasiennej własnej i obcej hodowli w ośrodkach państwowych i w gospodarstwach prywatnych w oparciu o umowy plantacyjne, prowadzenie doświadczeń odmianowych oraz badań, obrót handlowy nasionami i prowadzenie własnych magazynów nasion. Ten szeroki plan P. Z. H. R. pozwolił do wydobycia jak najlepszych płodów rolnych, co w rezultacie wpłynie na podniesienie naszej kultury rolnej.

Wszystkie prace w zakresie wymienionych zadań przeprowadza PZHR w administrowanych przez siebie 136 majątkach rolnych, z których 42 stanowią stajnie hodowlane. W majątkach zakładowych wytwarza się t. zw. superelity i elity nasion wszelkich zbóż, roślin oleistych i strączkowych, ziemniaków, buraków cukrowych, a nawet kwiatów. Z elit otrzymuje się dopiero t. zw. oryginały, które zostają rozprowadzane pomiędzy rolników i majątki PZN oraz inne sektory. Rolnikom obsługują się przy ściślejszej współpracy ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej poprzez t. zw. bloki nasienne. Rozdzielone oryginały zużywa się do pierwszego odsewju, którego zbiór rozprowadzany jest do firm spółdzielczych (75%) oraz na eksport (25%).

PZHR przeprowadza również badania nad uodpornieniem roślin na choroby wirusowe i stonkę, nad zwiększeniem ilości garbników i dodatkich cech wypiekowych u zbóż, a wreszcie nad uodpornieniem ziemniaka na mróz. Badania nad mrozoodpornością ziemniaków posunęły się już dość daleko, nie mniej jednak potrwają one jeszcze długi okres czasu za nim otrzymamy w tym zakresie pełne rezultaty.

Trzyletni plan odbudowy objął również majątki PZHR. Na lata 1947—49 przewiduje się stałe zwiększanie gruntów ornych, co z kolei będzie musiało wpłynąć na wzrost produkcji superelit. O ile w roku 1946/47 na ogólną ilość 41.970 ha gruntów ornych wyprodukowano 1.667 ha superelit i elit oziminy, 3.790 ha jarzyn, 273 ha włókniści, 740 ha ziemniaków i 700 ha buraków cukrowych, to na rok 1949/50 przewiduje się zwiększenie obszaru gruntów ornych do 70 tys. ha i wyprodukowanie 18.130 ha superelit i elit oziminy, 18.040 ha jarzyn, 1.550 ha oleisto-włókniści, 6.300 ha ziemniaków i 2 tys. ha buraków cukrowych. Pełne zrealizowanie tego planu pozwoli na zaopatrzenie rynku krajowego w gatunkowo najlepsze odmiany poszczególnych płodów rolnych.

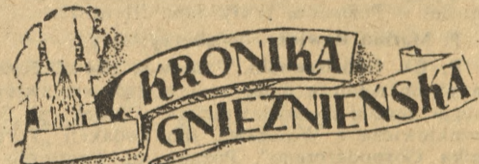
Inspektorat poznański, a więc jeden z dziesięciu istniejących w kraju, obejmuje 23 gospodarstwa ujęte w 21 jednostek administracyjnych. Ogólny obszar wszystkich majątków wynosi 12.136 ha w tym 10.727 ziemi ornej. Poszczególne stacje hodowlane znajdują się w Prudzninie, Przebudowie, Kopaszewie, Borowie, Nagradowicach, Jezewie, Sobótce, Kleszczewie, Polanowicach i Smolicach. We wszystkich stacjach przeprowadza się badania nad poszczególnymi roślinami użytkowymi oraz kwiatami.

Do jednego z poważnych celów PZHR należy również uświadomienie rolnika o konieczności wprowadzenia nowych metod hodowli i uprawy. Informują o tym doskonale świetlice i biblioteki zorganizowane w poszczególnych ośrodkach szkolnych i doświadczalnych. Przy każdym inspektoracie czynny jest referat kulturalno-oświatowy, którego zadaniem jest organizowanie świetlic, a nawet przedszkoli i żłobków dla dzieci pracowników zatrudnionych w majątkach PZHR. Kierownictwo zakładu wychodzi bowiem z założenia, że robotnik rolny i pracownik musi się czuć pełnoprawnym obywatelem, odpowiedzialnym równocześnie za powierzoną mu pracę. Pierwsza świetlica w majątkach PZHR województwa poznańskiego powstała jesienią 1946 r. w Borowie. Obecnie — a więc zaledwie po kilku miesiącach — czynny jest już 20 świetlic. Na akcję kulturalno-oświatową przeznaczają się po 30 zł. z jednego zebranego hektara, prócz osobnego wynagrodzenia dla pracowników świetlicowych. Ponadto zdobywa się dodatkowe fundusze z imprez rozrywkowych. Życie w świetlicach układa się nader przyjemnie i wielki odsetek pracowników rolnych zatrudnionych w zakładach z zadowoleniem poświęca wolny czas na zdobywanie interesujących wiadomości. Szczególnie garnie się do świetlic młodzież, wyrabiając w nich swoje zamiłowania i kierunek wykształcenia.

Tak więc PZHR jednocy w sobie nie tylko zadanie wyhodowania jak najwartościowszych roślin, ale również wychowania nowego człowieka wsi, obeznanego ze swoimi obowiązkami i możliwościami postanowienia uprawy pól na jak najwyższym poziomie. E. C.

Śmierć na posterunku

W Ośrodku Kultury Rolnej Chawodno, pow. Wągrowiec zdarzył się śmiertelny wypadek przy pracy. Mianowicie 37-letni kierowca traktora śp. Franciszek Kotuła, na skutek pęknięcia urządzeń sterowych przewrócił się wraz z maszyną do rowu. Przewracający się traktor przygniół Kotułę całym ciężarem, powodując u niego śmiertelną kontuzję pęknięcia kręgosłupa. Śmierć nastąpiła na miejscu. Zmarły ożenił się z żoną i kilkoro drobnych dzieci. (ko)



Adres Redakcji i Administracji: ul. Dąbrówki 1, telefon 1922.

Diżury lekarzy i aptek

Nocny diżur pełni w dniu 12 bm. dr Burhardt, ulica Lecha 5, nocny 13 bm. dr Chwałkowski, ulica 3 Maja 5.
Diżuruje Apteka Miejska, ul. Dąbrówki 1.

Repertuar kin

Kina: Apollo — „Miłość poety”, Polonia — „Twardzi ludzie”.

Przypomnienie o przymusowym szczepieniu

W poniedziałek, 12 bm., odbędą się w Miejskim Ośrodku Zdrowia przy ulicy Roosevelta 4, od godziny 13—18-tej szczepienia dzieci przeciwko ospie, urodzonych w roku 1946. Dnia 13 bm. odbędą się szczepienia dzieci ur. w roku 1940. Oględziny odbędą się w dniach 19 i 20 bm.

Przymusowe szczepienie przeciwko błonicy

Na podstawie rozporządzenia Min. Opieki Społecznej zarządzane zostało na terenie Gniezna przymusowe szczepienie przeciw błonicy, które

mu podlegają wszystkie dzieci, zamieszkałe na terenie miasta i urodzone w latach od 31. 12. 1937 do 1. 4. 1946 roku.

Szczepienia będą przeprowadzane w Miejskim Ośrodku Zdrowia przy ulicy Roosevelta 4 w czasie od godziny 13-tej do 16-tej według następującego porządku: 14 maja dzieci urodzone w roku 1941, 15 bm. — w roku 1942, 21 bm. — w roku 1943 i 1937, 22 bm. — w roku 1944 i 1938, 23 bm. — w roku 1945 i 1939, oraz 24 bm. — dzieci urodzone w roku 1946 i 1940. Dzieci miejscowych szkół powszechnych szczepione będą w szkołach. Szczepienia są bezpłatne. Niezastosowanie się do zarządzenia będzie karane aresztem do 3 miesięcy i grzywną do 3000 zł.

Karty wymienne na miesiąc czerwiec

Zarząd Miejski w Gnieźnie, Referat Apropozycji i Handlu podaje do wiadomości, że od dnia 13 do 22 bm. wydawane będą karty wymienne na miesiąc czerwiec.

Właściciele wzgl. administratorzy domów są zobowiązani w wyżej podanym terminie pobrać karty wymienne z tutejszego Referatu i wydać tym osobom, które są uprawnione do korzystania z kart zaopatrzenia w miesiącu czerwcu.

Opłata za karty wymienne od miesiąca czerwca br. wynosi 3 zł za 1 kartę, wykazy mieszkańców domu 2 zł, wykazy pracowników 5 zł.

Właścicielom wzgl. administratorom domów nie wolno pobierać za karty wymienne większych opłat od wyznaczonych. To samo dotyczy wykaźników mieszkańców domu.

Po tym terminie żadne karty wydawane dodatkowo nie będą.

Kazimierz Krzywiński
powstaniec wielkopolski
przeżywszy lat 67.

Odprowadzenie drogich nam zwłok na wieczny spoczynek nastąpi we wtorek, dnia 13 bm. o godz. 11-tej z kaplicy cmentarza jeżyckiego.

W ciężkim smutku pogrążona
rodzina

Poznań, ul. Drzymały nr 18, m. 4.

Światowej sławy
psychografolog **BERSANDO**
darem jasnowidzenia określa
charakter, zdolności i przeznaczenie
oraz przepowiada losy zaginionych.
— Przyjmuje codziennie od 9—12 i od 14—19,
w niedziele i święta po południu.
— Adres: Poznań, ul. Różana 5, m. 12, w podwórzu,
I piętro. 23230

Zakupimy
4 opony samochodowe
525x16 wraz z dętkami.
Zgłoszenia:
„GOPLANA”, Fabryka Czekolady, Cukrów i Keksów nr 1
w Poznaniu, ul. Św. Wawrzyńca nr 11.
Telefon 66-41 — 66-61. 5-226

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Poznańskiego
Poznań, Al. Marcinkowskiego 27
Centralny Zarząd Energetyki
podaje do ogólnej wiadomości,
że na podstawie rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia
26 kwietnia 1947 r. obowiązują od dnia 1 maja 1947 r. nowe

taryfy elektryczne

I dla gospodarstw domowych — opłaty dotychczasowe;
II dla lokali niemieszkalnych (oświetlenie):
Opłata manipulacyjna miesięczna — 100 zł.
Opłata za energię:
a) dla urzędów państwowych, samorządowych itp. — 15 zł/kWh
b) dla prywatnych biur, warsztatów, sklepów itp. — 30 zł/kWh
III ryczałtowe — obliczone w/g powyższych cen;
IV dla oświetlenia ulic (bez wymiany żarówek) — 6,5 zł/kWh
V rolnicze:
a) dwuczłonowa: opłata stała — 15 zł/ha miesięcznie
za energię — 15 zł/kWh
b) jednoczłonowa: „ manipulacyjna — 100 zł/mies.
za energię — 20 zł/kWh dla gospodarstw indywidualnych.
za energię — 15 zł/kWh dla państwowych, samorządowych i społecznych
VI dla drobnego przemysłu (do 25 kW mocy rozrachunkowej)
a) dwuczłonowa: opłata stała — 300 zł/kW miesięcznie
za energię — 7 zł/kWh
b) jednoczłonowa: „ manipulacyjna — 150 zł/mies.
za energię — 13 zł/kWh
VIII dla odbiorów mieszanych — cena wyższa.
IX z elektrowni parowych mniejszych od 500 kW, i z elektrowni ropowych — o 100% wyżej.
X Opłaty pozataryfowe:
a) za przyłączenie, ponowne przyłączenie, lub przepisanie licznika:
jednofazowego — 100 zł
trójfazowego bez transformatorów pomiarowych — 300 zł
z transformatorami pomiarowymi niskiego napięcia — 1000 zł
b) za trzydniową przerwę włączenia licznika przez montaż — 50 zł
c) za sprawdzenie instalacji na zgodność z przepisami: oświetleniowej — 100 zł
siłowej — 300 zł
Szczegółowe przepisy taryfowe — w dyrekcjach zjednoczeń energetycznych i zakładach elektrycznych.

Stanisława Szelągowa

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 13 maja, o godz. 17-tej w Grodzisku z domu żałoby przy ul. Szerokiej 18.

Nieułeni w żalu
mąż, dzieci, synowa i wnuczki

23272

Dział Ubezpieczeń na Życie PKO

przyjmie dwóch fachowców ubezpieczeniowych - organizatorów na stanowiska **Inspektorów** w Poznaniu i Bydgoszczy.

Zgłoszenia wraz z życiorysem i referencjami kierować do Działu Ubezpieczeń na Życie PKO w Warszawie, ulica Luźna nr 9.

Uwaga!

Przejechała na krótki czas Astrolog-Chiromantka, która słynie we wszystkich miastach Pomorza i Zachodu. Przepowiada zdumiewająco przeszłość i przyszłość, określa charakter z daty urodzenia, z fotografii i z kart. Mówi o losach osób zaginionych. Daje porady w sprawach miłosnych i sercowych. Przyjdź i przekonaj się, a wyjdiesz zadowolony. Proszę skontaktować z rzadkiej okazji. Przyjmuje codziennie od godz. 8—19-tej, Kędzińska, Poznań, ul. Marszałka Focha 45, m. 5, II ptr. pr. Na życzenie klienteli pozostaje jeszcze kilka dni. 23263

Przetarg nieograniczony

Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 12, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót rozbiórkowych i zabezpieczających budynku przy ul. 23 Lutego nr 25 (dawn. Pocztowa).

Oferty w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach bez żadnych znaków firmowych z napisem: „Przetarg na roboty rozbiórkowe i zabezpieczające budynku Ubezpieczalni przy ul. 23 Lutego 25” należy złożyć w terminie do dnia 17 maja 1947 w pokoju nr 103.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 20 maja 1947 o godzinie 9-tej w pokoju nr 206.

Słupy kosztorys oferty mogą otrzymać w Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu w pokoju nr 211, gdzie również mogą się zapoznać z ogólnymi warunkami rozbiórki.

Wadium ofertowe wynosi 2% oferowanej sumy i winno być złożone w gotówce w kasie Ubezpieczalni w Poznaniu.

Wadnia dot. nieprzyjętych ofert — zwrócone będą w terminie 10-ciu dni po otwarciu ofert.

Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów oraz bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań z tego powodu, prawo częściowego skorzystania z ofert, prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu, prawo podziału robót pomiędzy kilku oferentów, prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku oraz przeprowadzenia w okresie ważności ofert dodatkowego przetargu pomiędzy wybranymi oferentami.

Poznań, dnia 8 maja 1947 r.

Ubezpieczalnia Społeczna
w Poznaniu

SMOŁA
szamoty, nity, inne mat. bud. hurt „Wostia”, Katowice, Moniuszki 12 5-91

OPONY
525, 550, 600 x 16 i 550 x 17
kupuje
Radioekspert
Poznań, ulica Śniadeckich nr 1
Telefon 65-53 23116

Tapety, Ceraty z metra i obrusy, wycieraczki Ramy do firan
polecą 22859
Zb. Waligórski
Poznań, Wielka 9 I piętro Tel. 23-08

Jarmark ogólny
kramny, na konie, bydło i trzodę chlewną odbędzie się w Mesinie, pow. Śrem, we wtorek, dnia 20 maja 1947 r.
Zarząd Miejski
23158

Ogłoszenie

Powiatowy Zarząd Drogowy w Koninie niniejszym ogłasza publiczny przetarg na owoce drzew przyrodnych w dniu 30 maja 1947 r. o godzinie 10 rano w biurze Powiatowego Zarządu Drogowego w Koninie przy placu Wolności nr 16.

Biższych informacji udziela P. Z. D. w Koninie.

Kierownik Powiatowego Zarządu Drogowego
(—) A. Woźniakowski

Przetarg nieograniczony

Okręgowa Dyrekcja Dróg Wodnych w Poznaniu, ul. Mickiewicza 29, ogłasza przetarg nieograniczony pisemny na dostawę 100 beczek 200 l na ropę naftową z ostatecznym terminem dostawy w ciągu 6 tygodni od daty podpisania umowy.

Oferty na całkowitą lub częściową dostawę winny być składane w sekretariacie Dyrekcji do dnia 22 maja 1947 r., godz. 10-tej w zalakowanych i nieprzejrzystych kopertach bez podania firmy, z adnotacją: „Oferta na dostawę beczek do benzyny”.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 22 maja 1947 r. o godz. 10.30 w Dyrekcji.

Do oferty należy załączyć pokwitowanie skarbowe o wpłaceniu wadium w wysokości 2% oferowanej ceny.

Przystępujący do przetargu winien dołączyć zaświadczenie o wysokości nabytych obligacji P. P. O. K. 1946 r.

Biższych informacji udziela się w Wydziale Mechanicznym Okręgowej Dyrekcji Dróg Wodnych w Poznaniu, pokój 10, tel. 76-12 wew. 19.

Okręgowa Dyrekcja Dróg Wodnych zastrzega sobie prawo:
a) podziału dostawy na części pomiędzy kilku oferentów;
b) częściowego skorzystania z oferty;
c) wyboru dostawy bez względu na cenę;
d) uznania, że przetarg nie dał rezultatu.

Szczegółowe warunki przetargu — warunki techniczne — ślepe kosztorysy są do nabycia w Dyrekcji.

Dyrektor
(—) inż. J. Lambor

5-228

Zguby

Zaginiony jarnik suczka jasnobrzowa dnia 5 bm. w okolicy ul. Wierzbicze. Zwrot za wynagrodzeniem. Zgłosił: ul. Wierzbicze 4 m. 3. Czyski. 23101

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną RKK Poznań. — Franciszek Maćkowiak, Śrem. 23179

Zgubiona kartę rejestracyjną RKK na nazwisko Józef Szober unieważniam. 23147

Unieważniam zagubioną kartę rejestracyjną RKK Kościan na nazwisko Adam Dudziński. 5-220

Z 6 na 7 bm. skradziono 2 kornie wartości około 500 000. Za wykrycie sprawców kradzieży wyznaczam nagrodę w wysokości 100 000. Roman Ciesielski, Kobylniki, poczta Kiekrz, powiat Poznań. 23159

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną, kartę rozpoznawczą oraz wszelkie dokumenty, Helena Kosmowska, Poznań, Wawrzyńska 33, m. 8. 23203a

Unieważniam kartę rejestracyjną i odcroczenie wojskowe, dowód osobisty i kartę rowerową na nazwisko Edmund Lorkowski, Rogoźno Wlkp., ul. Dworcowa. 5-256

Unieważniam skradziony dyplom mistrzowski oraz kartę rzemieślniczą na nazwisko Feliks Kankiewicz, Poznań, Garbary 4, m. 5. 23253

Unieważniam skradzioną kartę rozpoznawczą, zameldowanie milicyjne na nazwisko Maria Wielowiejska. 23183

Unieważniam się zaświadczenie przesiedleńcze nr 333, wydane przez Państwowy Urząd Repatriacyjny w Kościanie dnia 6 lipca 1945 na nazwisko Leon Razny plus jedna osoba. 5-216

Unieważniam zagubioną kartę RKK Kościan, Michał Gała — Wschowa 6189. 5-214

Unieważniam skradzione zaświadczenie przekroczenie torów na stacji kolej. Krzyż, legitymację inwalidzką, wystawioną przez Koło Inwalidzkie Trzcianka, kartę rozpoznawczą i zameldowanie milicyjne w Krzyżu. Maksymilian Biłski. 5-252

Poszukiwania

Poszukuje Włodzimierza Murskiego i Zofii Murskiej oraz ich córki Olge, zamieszkałych prawdopodobnie w Poznaniu. Stefania Murska, Wrocław-Leśna. 23186

Ktośkolwiek wiedziałby o losie Stani Edmunda, więźnia politycznego, wywiezionego w czerwcu 1944 z Oświęcimia proszę jest o podanie wiadomości rodzicom. Lubań-Słaski, Sportowa 9, Stani Helena. 22923

10)

Karol przyjeżdża do Warszawy. W drodze wstępuje do kościoła, stamtąd do swego mieszkania na Mokotowskiej. Tymczasem Romek spotyka się z Łucją.

Siedzieli milcząc tuż przy sobie, ramię w ramię. Przez kremową storę przesiewał się słoneczny blask wiosennego popołudnia. Na niskiej szafce tualety stał duży pęk bzu. Słodko, odurzająco pachniały kwiaty, snuł się błękitną smugą dymek od papierosa Łucji.

— Jak/te bzy mocno pachną — powiedział cichym powolnym głosem.
Łucja popatrzyła na niego uważnie.
— Romek, ty zasypiasz!
Uśmiechnął się prosząco — oczy mu się kleiły.
— Nie gniewaj się, Luteczko, Luteńko. Żebyś wiedziała, jaki jestem zmęczony! Od szóstej rano na nogach! W kreslarni upał niesamowity, roboty w tym naszym biurze do licha i trochę!...

Śmiała się ubawiona.
— I ty mówisz, że mnie kochasz? Czy to się drzemie przy ukochanej kobiecie?
Zerwał się wytrzeźwiony.
— Pewno, że cię kocham — oburzył się, dotknięty do żywego jej żartobliwą uwagą.
— W ogóle czas już, żebyś poszedł. Zobacz, która godzina, a wiem, że masz być na zebraniu.
Spojrzał na zegarek. — Rany boskie! —

MARIA GRZYBOWSKA

Szukają przystani

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

jęknął z przerażeniem. — Zaczynam się spóźniać!

Gwałtownie ucałował Łucję, w wybuchu wariackiej wesołości zakreślił się po pokoju. Zanim się spostrzegła, błyskawicznie powracał krzeselka do góry nogami, przestał stół w inne miejsce, pozapalał wszystkie lampy i wyleciał jak szalony.

Popatrzyła za nim z pobłażliwym uśmiechem.
— Wariat —
Podeszła do lustra. Miedziane loki, szafirowe o zielonawych błyskach oczy, tajemnicze uśmiechnięte usta Mony Lizy.
— A jednak nie chciałabym skrzywdzić Romka — pomyślała oderwana, nie kjarzącą się w tej chwili z niczym myślą...

W POPRZEK STRASZNYCH DNI

— Bo już jeżeli wróciłem — mówi Karol — to będę wszystkimi siłami dążył do tego, aby sobie jakoś dobrze życie ułożyć. Obowiązki obowiązkami, praca pracą, ale przecież obowiązki ma się i w stosunku do siebie samego.
Maria milczała. Jakoś nie mogli się odnaleźć. Wzruszenie pierwszej chwili spotkania

minęło, zbladło. Karol w momencie powitania był istotnie poruszony do głębi. Widziała lzy w jego oczach, ale wyczuła od razu, że jest to przede wszystkim radość z powrotu do Warszawy... Zresztą — rozumiała to. Ona też miała ten sam, gorący lokalny patriotyzm. Aby odwrócić temat, do którego uparcie wracała, zaproponowała:
— Napij się czarnej kawy? Świeżo naparzystałam.
Nalała gorącą pachnącą mocną kawę do filiżanek. Postawiła przed nim. Przytrzymał jej rękę, pocałował: — Dziękuję ci. Podchwyciła jego uważne spojrzenie. Chłodny, krytyczny wzrok, nie pierwszy zresztą od chwili powrotu.
— Marysiu — podjął znów — nie chciałbym, abyś mnie źle zrozumiała, ale po tych sześciu koszmarnych latach powinniśmy naprawdę starać się, jak najprędzej stworzyć sobie normalne życie. Wszystko zaczynamy od nowa i zaczynamy dobrze. Tylko nie pogódź się nigdy z tym, aby stać się maszyną, zmechanizowanym tworem, który poza pracą wyrzeka się swoich upodobań, swoich może drobnych grzeszków takich, czy innych, ale które pozwalają mu zachować swoją odrę-

ność. I nie wierzę, aby ludzie się tego wyrzekli. Maskują to tylko zrećnię, pokrywają wzniosłymi frazesami, a w gruncie rzeczy każdy chciałby urządzić sobie życie wygodne, ubrać się ładnie, dobrze zjeść, zarobić dużo, mieć na swoje zachcianki.

Maria nie odzywała się. Nie lubiła tego tematu. I dawniej raziła ją w Karolu pewna snobistyczna małostkowość, na którą w szczęśliwym okresie ich życia nie zwracała wielkiej uwagi. Teraz było to jej specjalnie przykre. Ogarnęła spojrzeniem pokój. Od chwili powrotu Karola starała się stworzyć miłe i wygodne otoczenie, aby mógł wypocząć, wrócić do równowagi. Zjawyły się dekoracyjne poduszki na tapczanie. Biurko dla Karola, pomysłowo urządziła zakonspirowany kąpielowni własnej pracy. Co prawda więcej przyłożyła starań do wyglądu mieszkania, niż do swojej własnej osoby.
— A to w dużej części od was zależy, od kobiet — od ciebie, Marysiu...
— Co takiego? — tak się przed chwilą zamyśliła, że straciła wątek rozmowy.
— Mówię, że jeśli nie chcemy, aby życie stało się nudną koniecznością, trzeba mu dać trochę wdzięku. Czegoś co da wrażenia osobiste, podnieję do jutrzejszego dnia, nie dopuścić do zautomatyzowania. A to jest niemal całkowicie w rękach kobiet. Na przykład ty, Marysiu, byłaś zawsze taka ślicznie wykończona, taka — no, to trudno określić — estetyczna. To był twój wielki wdzięk, a teraz...

(Ciąg dalszy nastąpi)

